

FLORIAN

Gazetka Parafii św. Floriana
w Orzepowicach

Nr 219
czerwiec
- lipiec
2026r.



Gazetka
parafialna
„Florian” jest
wydawana przez
Parafię św.
Floriana
w Orzepowicach
i jest przeznaczona
wyłącznie
do użytku
wewnętrznego
członków
tej wspólnoty
parafialnej”.

W tym numerze : Z życia różańca . Boże Ciało, Dla wszystkich dzieci, Życie parafii,
Umiłowana uczennica, Rok św. Franciszka, Modlitwa, Opowiadanie, Odpocznijcie nie
co, Jubileusz 200– lecia, Dzień Ojca, Cykl: drewniane kościoły, Wieczór uwielbienia,
Św. Kamil, I Komunia Św. Dzieci komunijne-Dzieciom Foto, Z życia różańca, Wspo-
mnienie .



Z Życia Wspólnoty Różańcowej

Intencja na miesiąc czerwiec: Módlmy się, aby sport był narzędziem pokoju, spotkania i dialogu między kulturami i dialogami oraz promował takie wartości jak szacunek, solidarność i rozwój osobisty.

Sport uczy szacunku, lojalności i pracy zespołowej. Jednoczy ludzi ponad podziałami. Wpaja dyscyplinę uczciwości i zasady fair play. Wydarzenia o zasięgach globalnych jednoczą ludzi z całego świata. Każdego roku obchodzimy Międzynarodowy Dzień Sportu dla rozwoju i pokoju ustanowiony 6 kwietnia 2013r. przez zgromadzenie ogólne ONZ. Data ta nie jest przypadkowa, bowiem tego dnia w 1896 roku miało miejsce uroczyste otwarcie pierwszych, Nowożytnych Igrzysk Olimpijskich.

Papież Leon XIV pisze w Liście pt „Życie w Obfitości” o wartości sportu „Sport może naprawdę stać się szkołą życia, w której można się nauczyć, że obfitość nie wynika ze zwycięstwa za wszelką cenę, ale z dzielenia się, szacunku i radości, wspólnego wędrowania.

Ojciec Święty wskazuje, że uprawianie sportu może mieć charakter zawodowy, który pociąga za sobą wysoki stopień specjalizacji. „Odpowiada on powołaniu nielicznych, ale budzi podziw i wywołuje radość w sercach wielu.” Uprawianie sportu jest aktywnością powszechną, dostępną dla wszystkich, zdrową dla ciała i ducha.

MARYJO wspomóż wszystkich sportowców w drodze do zwycięstwa. Niech zasada fair play będzie ich nadrzędną wartością.

Wspólnocie Żywego Różańca daj siłę, aby nie słabła w przejmowaniu „pałeczki modlitewnej” zapewniając trwanie modlitwy w dzień i w noc. Gdy kończy się czas jednej osoby, rozpoczyna go kolejna, tworząc nieprzerwalny łańcuch duchowego wsparcia.

Niech sztafeta intencji, którą kolejne róże podejmują co miesiąc przyniesie oczekiwany, modlitewny skutek.

Głównym patronem sportowców jest św. Sebastian.

Modlitwa sportowca:

**Panie Jezu,
pobłogosław mój wysilek i moją rywalizację.
Daj mi siłę,
abym dał siebie wszystko
i pomóż mi uszanować przeciwników.
Zachowaj mnie i moich kolegów od kontuzji.
Niech ten sportowy trud nauczy mnie wytrwałości,
pokory i szacunku dla innych.**

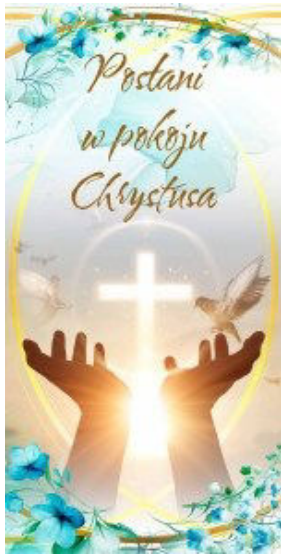
Źródła: Vaticannews

I.D.

Boże Ciało

publiczne wyznanie wiary

**Zróbcie mu miejsce Pan idzie z nieba,
pod postaciami ukryty chleba,
zagrody nasze widzieć przychodzi,
i jak się dzieciom jego powodzi**



Boże Ciało - Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa - publiczne wyznanie wiary.

W ten jeden jedyny czwartek w roku - Chrystus przechodzi koło nas, - Bóg pośrodku swojego ludu.

Z kościołów wyrusza procesja, przechodząc ulicami miast, miasteczek i wsi.

Na czele procesji krzyż, poczty sztandarowe, przed monstrancją z Najświętszym Sakramentem dzieci sypiące kwiaty no i wierni katolicy.

Procesja zatrzymuje się kolejno przy czterech ołtarzach. Ołtarzy jest tyle, ilu było ewangelistów. Na każdym przystanku czytane są zawsze fragmenty jednej z Ewangelii, a więc po kolei: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana.

Uroczystość Bożego Ciała - (*Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej*), to jedno z głównych świąt obchodzonych przez Kościół katolicki.

Wprowadził je w 1246 r. bp Robert dla diecezji Liege w Belgii, a papież Urban IV w 1264r. ustanowił Świąto Bożego Ciała dla całego Kościoła. Na termin obchodów wyznaczył czwartek w oktawie Trójcy Przenajświętszej.

W ogłoszeniu bulli przeszkodziła jednak śmierć papieża.

Do kalendarza świąt Boże Ciało wprowadził dopiero papież Jan XXII w 1317 r.

W Polsce po raz pierwszy uroczystości odbyły się w diecezji krakowskiej na początku XIV w. Procesje włączono do obchodów tego święta dopiero 100 lat później.

Pod koniec XV w. procesje w uroczystość Bożego Ciała stały się już powszechne w Niemczech, Anglii, Francji, w północnych Włoszech i w Polsce.

Procesje z Najświętszym Sakramentem podczas Bożego Ciała odbywają się w kościołach lokalnych we wszystkich regionach świata. Są nie tylko wyrazem ludowej pobożności, lecz przede wszystkim wyznaniem wiary jej uczestników w tajemnicę Eucharystii. Uroczystość Bożego Ciała jest zatem uczczeniem Boskiego Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa.

Źródła historyczne .- T.K. niedziela

L. S.

W intencji wszystkich dzieci na całym świecie



Modlitwa

Panie Jezu,

Ty bardzo ukochałeś dzieci,
zwracamy się do Ciebie z naszymi gorącymi prośbami,
a Ty nas wysłuchaj:

- Aby nie odebrano żadnemu dziecku cennego skarbu życia.
- Aby wszystkie dzieci mogły rozwijać się w kochających rodzinach.
- Aby wszystkie dzieci mogły poznać Ciebie przez udział w katechizacji.
 - Aby wszystkie dzieci mogły się uczyć i rozwijać w spokoju.
- Aby nie było na świecie dzieci głodnych, opuszczonych i smutnych.
 - Aby nie było na świecie dzieci nieszczęśliwych.

L . S .

Życie parafii maj 2026r.

Rocznica:

60 lat - Ilona i Stefan

Rocznica ślubu:

Katarzyna i Janusz Poppe

Pogrzeb:

- + Anna Poppe
- + Henryk Kuc



Umiłowana uczennica Serca Jezusowego

Zbawiciel wybrał św. Małgorzatę Marię Alacoque na apostołkę Nabożeństwa ku czci swego Boskiego Serca .

Dzięki skromnej i pobożnej zakonnicy z Paray - le- Monial nabożeństwo to rozposzechniło się na cały świat, a ludzkość dowiedziała się o wielkim skarbcu miłości, którym jest Serce Jezusa. Ta wielka francuska święta żyła w XVII w. Z powodu choroby przerwała naukę i przez cztery lata była przykuta do łóżka. „Nie można było – jak sama wyznaje – znaleźć żadnego lekarstwa na chorobę. Wówczas uciekłam się do Najświętszej Dziewicy, przyrzekając jej, że – jeżeli mnie uzdrowi – to zostanę jedną z jej córek”. - Po uczynieniu tego ślubu odzyskała zdrowie. Wśród zmagających się wewnętrznie doszła do przekonania, że Bóg pragnie być absolutnym władcą jej serca. Odnalazła wewnętrzny pokój, wstępując do Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny - (siostr wizytek). Przekraczając próg klasztoru usłyszała zapewnienie Jezusa: „To tu chcę cię mieć”. Od chwili wstąpienia do klasztoru stała się obiektem wielkich łask ze strony Jezusa.

Pierwsze objawienie

Jezus powiedział jej w widzeniu, że Jego Serce płonie miłością do ludzi. Ona zaś została wybrana, aby roztaczać wśród nich płomienie miłosierdzia, którego Jego Serce nie mogło pomieścić.

Drugie objawienie :

- Zobaczyła Serce Boże „jakby na tronie z ognia i płomieni, jaśniejsze od słońca, przezroczystsze niż kryształ, z tą raną godną uwielbienia, otoczone koroną cierniową, i z krzyżem u góry”.

Trzecie objawienie: - Ukazał się jej Jezus

„jaśniejący chwałą, ze stygmatami pięciu ran, błyszczącymi jak słońce (...) Z Jego świętej postaci bily promienie, a z piersi płomienie jakby z gorejącego ogniska. Pan Jezus rozwarł swoją pierś i ukazał swe milujące i najbardziej uwielbienia godne Serce, które było źródłem tych promieni”. i powiedział : „Oto Serce, które tak bardzo umiłowало ludzi, a w zamian za to otrzymuje wzgardę i zapomnienie. Ty przynajmniej staraj się mi zadośćuczynić, o ile to będzie w twojej mocy, za ich niewdzięczność”. Zażądał od s. Małgorzaty Marii, by często przystępowała do Komunii św. w pierwsze piątki miesiąca, a w każdą noc z czwartku na pierwszy piątek uczestniczyła w Jego konaniu w Ogrójcu.

Czwarte, tzw. wielkie było w czasie oktawy Bożego Ciała.

- Pojawił się Jezus i powiedział „Żądam, żeby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała, był odtąd poświęcony, jako osobne święto, na uczczenie mojego Serca i wynagrodzenie mi przez komunię św. i inne praktyki pobożne zniewag, jakich doznaję, gdy wystawiony jestem na ołtarzach. W zamian za to obiecuję ci, że Serce moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób oddadzą Mu cześć lub przyczynią się do rozszerzenia Jego święta”. Całkowicie oddana Jezusowi podjęła życie pełne ofiary i umartwienia, w duchu wynagrodzenia za grzechy ludzi.

Napisala : „Bez Eucharystii i Krzyża nie mogłabym żyć”.

(źródło modlitewnik ks. Sercanów)

oprac.

L. S.

ROK JUBILEUSZOWY 2026

Św. Franciszek jest patronem ekologów. Św. Franciszek kochał przyrodę.

Jej piękno było dla niego znakiem wielkiej dobroci Stwórcy i natchnieniem do napisania wspaniałego hymnu, w którym widać jego zachwyt dziełami Bożymi:

„Pochwalony bądź Panie mój, przez brata wiatr i przez powietrze i chmury, i przejrzystość nieba i wszelką pogodę, przez które Twoim stworzeniom dajesz utrzymanie. Pochwalony bądź Panie mój przez siostrę wodę, która jest bardzo pożyteczna i pokorna, i cenna, i czysta.”

Udzielał rad drwalom, które drzewa można ścinać, a które zachować. Ogrodnikom zalecał, by zostawiali nie skopany ugor, by tam mogła krzewić się swobodnie dzika roślinność, choć zapewne nie wiedział nic o tym, jak ważna jest różnorodność biologiczna. Podnosząc z ziemi robaczki, by ich nie zdeптano, nie przypuszczał, że oto stworzenia, których na ziemi jest tak wiele, mogą kiedyś – z winy człowieka – znaleźć się na skraju zagłady.

Latem

Ptaka szukającego schronienia,

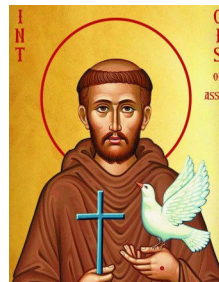
trzmielem szukającym wody,

żółcią błotnym przekraczającym ścieżkę,

zdziwiał kot szukający spokoju.

Bądź zapamiętany jako ktoś,

kto sprawił, że życie stało się trochę łagodniejsze dla stworzeń wokół ciebie.



To piękne przesłanie, które przypomina, że nasza największa siła tkwi w codziennych, drobnych gestach empatii.

Dekalog św. Franciszka z Asyżu:

1. Bądź człowiekiem pośród stworzenia, bratem między braćmi.
2. Odnos się z miłością i czcią do wszystkich istot stworzonych.
3. Ziemia została Ci powierzona jako ogród, zarządzaj nim mądrze.
4. Z miłością do samego siebie troszcz się o człowieka, zwierzęta, rośliny, wodę i powietrze, aby ziemia nie została pozbawiona.
5. Używaj rzeczy oszczędnie, ponieważ marnotrawstwo nie zapewnia przyszłości.
6. Twoim zadaniem jest odkrywać tajemnice pożywienia w taki sposób, aby życie karmiło Cię życiem.
7. Rozwiąż węzeł przemocy, abyś zrozumiał jakie są prawa życia i istnienia.
8. Pamiętaj że stworzenie nie odzwierciedla tylko twojego podobieństwa, lecz jest wyobrażeniem najwyższego Boga.
9. Ścinając drzewo pozostaw jego pień, aby całkiem nie przerwać jego życia.
10. Z szacunkiem stąpaj po kamieniach, bo każda rzecz ma swoją wartość

Źródła: <https://franciszkanie.pl/jubileusz-800/odpust-zupelny/>
<https://laudatosi.caritas.pl/czas-dla-stworzenia/niebieski-patron-ekologow/>
<https://misyjne.pl/eko-dekalog-sw-franciszka-z-asyzu/>

K.D.

**Modlitwa o uproszenie
u Najświętszego Serca Jezusowego
potrzebnej łaski**



**Najświętsze i Najśladzkie Serce mojego Jezusa!
Tyś tak litościwe, miłosierne i dobroci pełne o Boże,
- więc wszechmocne.**

**Oto ja w imię wszystkich Twoich uczuć z ufnością zanoszę
dzisiaj do Ciebie najgorętszą moją prośbę, byś mi to, o co proszę
z pokorą dać raczyło.**

**O Serce Jezusa, Najśladzkie i Najdroższe Serce Boga mojego,
udziel mi tej łaski, jeśli się to zgadza z wolą Twoją.**

**Uczyn to o Panie tak, by ta łaska, o którą proszę – a ufam, iż mi
ją wyświadczysz, była równocześnie dla dobra mej duszy.**

**Przez Twe Serce najlitościwsze, w imię Twej dobroci nieskończonej,
przez imię Twej ukochanej Matki, za przyczyną świętych, daj mi to, o co
gorąco proszę.**

**Ja za to obiecuję czcić, wielbić i gorąco kochać z wdzięcznością Twoje
Boskie Serce.**

**Jeśli o Panie stałyby na przeszkodzie grzechy moje, to ja za nie z całej du-
szy żałuję i już nigdy obrażać Cię nie chcę.**

**O Jezu mój, Serce Najświętsze i Najśladzkie o proszę,
proszę wysłuchaj mnie.**

Amen.



Opowiadanie

Dobry nauczyciel, wychowawca

Pewien starzec spotyka młodego mężczyznę, który pyta: „Czy mnie Pan pamięta?” Starzec zaprzecza. Wówczas młody człowiek mówi mu,

że był jego uczniem, a nauczyciel pyta. „Co robisz? Czym zajmujesz się w życiu?” Młody człowiek odpowiada: „Cóż... zostałem nauczycielem”. „Ach, jak dobrze, to zupełnie jak ja, nieprawdaż?” – pyta staruszek.

„No tak. Właściwie, to zostałem nauczycielem dzięki Panu. Zainspirował mnie Pan swoją osobą”.

Zaciekawiony starzec pyta młodego człowieka, kiedy zdecydował się zostać nauczycielem a on opowiada mu następującą historię:

„Pewnego dnia mój szkolny kolega przyszedł do szkoły z nowym, super zegarkiem, którego zapragnąłem. Ukradłem go więc, zwyczajnie wyjąłem z jego kieszeni.

Niedługo potem kolega zauważył, że jego zegarek zaginął i natychmiast poskarżył się naszemu nauczycielowi, czyli Panu.

Wówczas zwrócił się Pan do klasy, mówiąc: „Zegarek tego ucznia został dziś skradziony podczas zajęć. Kto go ukradł, proszę go zwrócić”.

Nie zwróciłem go wtedy, nie chciałem tego zrobić. Wówczas zamknął Pan drzwi i powiedział nam wszystkim, żebyśmy wstali i stanęli w kręgu.

Zamierzał Pan przeszukać nasze kieszenie, jedną po drugiej, po kolei, aż zegarek zostanie znaleziony. Dodatkowo jeszcze kazał nam Pan zamknąć oczy, ponieważ życzy Pan sobie odnaleźć zegarek tylko wtedy, gdy wszyscy będziemy mieli zamknięte oczy. Tak też uczyniliśmy. Chodził Pan od kieszeni do kieszeni, od ucznia do ucznia, a kiedy przeszukiwał Pan moją kieszeń i znalazł zegarek, wyjął go Pan i mimo to, kontynuował Pan przeszukiwanie wszystkich kieszeni, a kiedy Pan skończył, powiedział Pan: „Otwórzcie oczy. Zegarek się odnalazł.”

Nikom Pan o tym nie powiedział. Nigdy więcej Pan o tym nie wspomniał.

Nigdy też nikt się nie dowiedział, kto ukradł zegarek. Tego dnia na zawsze ocalił Pan moją godność. To był najbardziej haniebnny dzień w moim życiu.

Lecz był to także dzień, w którym postanowiłem nie zostać złodziejem czy też złym człowiekiem w szerokim tego słowa pojęciu. Nigdy nic mi Pan nie powiedział, ani nawet nie skarcił mnie Pan, nie wziął na stronę, aby dać mi lekcję moralną. Nigdy. Mimo tego, otrzymałem jasne przesłanie, odczytałem Pana wiadomość bardzo wyraźnie. Dzięki Panu zrozumiałem, jak powinien postępować prawdziwy pedagog.

Pamięta to Pan, profesorze? Stary profesor przytaknął: „Tak, pamiętam tę sytuację ze skradzionym zegarkiem, którego szukałem w kieszeniach wszystkich uczniów. Nie pamiętałem Ciebie, ponieważ wówczas, szukając zguby, również miałem zamknięte oczy”

Źródło <https://parafiasporysz.pl/opowiadania>

I.R.



ODPOCZNIJCIE NIECO

Konieczność odpoczynku

„Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!”. Ewangelia według św. Marka 6, 31.

Praca i odpoczynek wyznaczają rytm życia człowieka. Dostrzegamy to zarówno w porządku dnia, tygodnia, jak i roku. Po okresie wytężonej pracy organizm człowieka domaga się odpoczynku.

Program duszpasterski
Kościoła katolickiego w Polsce
na rok 2025/2026

W ten rytm wpisuje się zarówno działanie Boga (np. stworzenie świata), jak i życie Jezusa i Jego uczniów. W Ewangelii możemy przeczytać zalecenie Jezusa w stosunku do uczniów dotyczące odpoczynku: „Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działo i czego nauczali. A On rzekł do nich: »Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!«. Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu” (Mk 6, 30-31). Odpoczynek został włączony w naturalny rytm życia już przez Stwórcę. Po sześciu dniach stwarzania, w siódmym dniu Pan Bóg odpoczął. Ten rytm przejął Naród Wybrany, który w dniu szabatu powstrzymywał się od wszelkiej ciężkiej pracy.

W zamian za to spędzał czas na modlitwie i uwielbieniu Boga. Takie przeżywanie dnia szabatu pozwalało uświadomić sobie, że zarówno człowiek, jak i otaczający świat został stworzony przez Boga z miłością, „aby człowiek był szczęśliwy, ciesząc się tym, co otrzymał. To dodawało poczucia bezpieczeństwa, że nie wszystko od nas zależy i że w całym naszym trudzie potrzebne jest błogosławieństwo Boga. Wyrazem tego błogosławieństwa jest odpoczynek”

1. Odpoczynek również to zdanie się na Bożą Opatrzność, to zgoda na to, że to nie ja muszę wszystko zrobić i nad wszystkim czuwać. To czas, przeznaczony na przypomnienie sobie, że Pan Bóg jest w stanie zaspokoić wszystkie nasze potrzeby, bo jest naszym Ojcem, my zaś jesteśmy w Jego rękach

2. Odpoczynek ma zatem wieloraki wymiar zarówno fizyczny i psychiczny (regenerację organizmu po codziennych obowiązkach), jak i duchowy, bo pomaga nam zająć odpowiednią postawę do Boga.

ZADANIE Planując urlop, zadбай o swoją (i swoich najbliższych) regenerację we wszystkich wymiarach: fizycznym, psychicznym i duchowym.

Źródło - archidiecezja Katowicka

wybrała L.S.

Jubileusz 200 - lecia Żywego Różańca



Żywy Różaniec jak sama nazwa wskazuje jest dziełem ludzi wierzących, którzy w codziennej modlitwie różańcowej wspierają cały Kościół i misje. Żywy Różaniec powstał we Francji w Lyonie w 1826 r. jako pomoc dla misjonarzy w głoszeniu Ewangelii wszystkim ludziom na całym świecie. Zapoczątkowany został przez bł. Paulinę Jaricot.

W 2026 r. Kościół w Polsce i na całym świecie przeżywa Jubileusz 200-lecia powstania Żywego Różańca, założonego przez młodą świecką kobietę, która zaufała mocy modlitwy.

Jubileusz 200-lecia Żywego Różańca to nie tylko historyczna rocznica, ale przede wszystkim czas odnowy duchowej.

Dzięki swojemu bratu Fileasowi, który w Seminarium św. Sulpicjusza w Paryżu przygotowywał się do pracy misyjnej w Chinach, dowiedziała się o dramatycznej sytuacji Chińczyków i konieczności misji w tym kraju.

Szukała więc sposobu rozbudzenia wśród katolików entuzjazmu dla ich wspomagania.

Swoje zdolności organizacyjne wykorzystała w realizacji konkretnej modlitwy za Kościół i misje. Najbardziej znanym i rozpowszechnionym w całym świecie dziełem Pauliny Jaricot jest właśnie Żywy Różaniec. Żywy Różaniec szybko rozwinął się i jest obecny w każdym zakątku kuli ziemskiej, również i w naszej parafii od 20 lat. Papież Jan XXIII podpisał w 1963 r. dekret stwierdzający heroiczną cnotę Sługi Bożej Pauliny Jaricot.

W Częstochowie na Jasnej Górze w dniach 5 - 6 czerwca odbyły się:

Ogólnopolskie obchody Jubileuszu 200 - lecia powstania Żywego Różańca.

Wydarzenie połączono z III Ogólnopolskim Kongresem Różańcowym oraz XIV Ogólnopolską Pielgrzymką Żywego Różańca pod hasłem: „**Żywy Różaniec w świecie mediów**”

Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Filipazzi przewodnicząc w/w obchodom powiedział : „Prośmy więc Pana przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, aby Żywy Różaniec trwał i rozwijał się dzięki wierności i wytrwałości swoich członków. Niech uczy wytrwałości w każdej sytuacji życiowej i wyprasza wszystkim, zwłaszcza młodemu, łaskę świętej wierności”

Źródło -(dane historyczne, plakaty, wydarzenia)

oprac. L. S .



Dzień Ojca

W związku z obchodzonym w tym miesiącu Dniem Ojca, pragnę zadedykować wszystkim naszym parafialnym ojcom, tatom, tatusiom jak kto woli urywki świadectw ukazujących rolę Ojca, życząc:

aby ciągle na nowo odkrywali swoje zaszczytne powołanie do bycia znakiem Boga, który jest Ojcem.

„Mój tata. Gdy o nim myślę, staje mi przed oczami spokojny, opanowany, ale nie pobłażliwy..... Czasami stawiał wymagania.... On nie używa wielu słów. Nie musi, wystarczy, że jest .” Dorota

„Tata to ważny człowiek- gdyby nie On, nie byłoby mnie. To On uczył mnie „Wierzę Boga”, a ja powtarzałem i powtarzałem” Adam

„Kochany Tato – kiedy myślę o Tobie, stają mi przed oczami różne obrazy z mojego życia. Czasami widziałam jak po ludzku upadasz. Ty, który byłeś dla mnie ostoją, zawsze silny, w ramionach którego znajdowałam schronienie – Ty, mój Tato – płakałeś.

Najbardziej wzruszały mnie twoje łzy. W takich chwilach zwracałeś się o pomoc do Naszego Ojca, który jest w Niebie. Pokazałeś mi również, że do Niego mam się zwracać, gdy będzie mi ciężko.

Najbardziej pamiętam jednak moment mojego wyjazdu na studia :
Twoje ojcowskie błogosławieństwo i słowa

„ Pamiętaj, że bardzo Cię kocham, tutaj zawsze będzie Twój dom, a ja będę zawsze czekał na Twój powrót”.

I czekasz Tato. Jesienią, zimą, wiosną czy latem, gdy świeci słońce, czy pada śnieg. Stoisz na trzecim peronie i czekasz na pociąg z..., czekasz aż przyjedzie Twoja córka. A ona zawsze wraca do domu, do swoich rodziców, jak marnotrawny syn.

Witają mnie Twoje wyciągnięte ramiona – jak dobrze jest być w domu Ojca.

- Tato, nie znajduję słów, by wyrazić co czuję.

- Moja modlitwa niech będzie wyrazem wdzięczności”. Katarzyna.

Tym optymistycznym modlitewnym akcentem wyrażamy wdzięczność -
bo: **„Ojciec - to najpiękniejszy dar...”**

(Źródła - internet)

oprac **L. S.**

Kościół p.w. Bożego Ciała w Jankowicach



Historia obecnej jankowickiej drewnianej świątyni zaczyna się w latach 70 – tych XVII w. Fundatorem kościoła był właściciel tzw. państwa i klucza rybnickiego hrabia Ferdynand Leopold von Oppersdorff, którego wspierał w tym dziele ks. Krzysztof Goworek, kanonik z Raciborza. Przeprowadzone w 2018 r. badania dendrochronologiczne wykazały, że kościół powstał w całości w jednolitej bryle w latach 1672-1673, w miejscu zniszczonej kaplicy.

Kościół ma wymiary 25 m na 16 m, jest zwrócony prezbiterium na wschód oraz zbudowany na planie niezwykle rzadkiego na Śląsku krzyża greckiego. Kościół jest konstrukcji zrębowej i spoczywa na podwalinie „przyciesi”, częściowo oryginalnej dębowej, a częściowo z drewna szpilkowego ułożonego na podmurówce z łamanego kamienia. Od strony północnej do kościoła przystawiona jest zakrystia z okresu budowy kościoła oraz dobudówka z 1904r. mieszcząca schody na chór muzyczny. Do kościoła prowadzi troje drzwi, główne od zachodu i dwoje bocznych od południa i północy. Dwa boczne wejścia posiadają rzadkie łuki w kształcie oślego grzbietu, zaś drzwi główne dodatkowo posiadają w nadprożu wałek. Soboty, czyli niewielkie zadaszenia dookoła kościoła pochodzą z 1834 r. i są wsparte na 25 szafowanych słupach, pobite gontem. Dach jest dwu kalenicowy, pobity gontem. Nad wyższą kalenicą góruje, sześcioboczna wieżyczka wyróżniająca się ażurowym prześwitem. Nakryta jest piramidalnym daszkiem pobitym gontem. Zwieńczenie wieżyczki stanowi złota kula i krzyż, umieszczone na wieżyczce w kwietniu 2009 r. Wnętrze kościoła niestety zatraciło pierwotny zabytkowy charakter po generalnym remoncie w 1975 r. Od początku XXI w. we wnętrzu kościoła prowadzone są cykliczne prace konserwatorskie, dzięki którym przywracany jest jego dawny blask.

W tym czasie odnowiono ołtarze, zaś w 1997 r. przywrócono zabytkowe stacje drogi krzyżowej, odnowiono wiele zabytkowych figur.

W 2012 r zrekonstruowano balaski, z kolei w 2019 roku przywrócono zabytkową ambonę. W 2014 r. na sklepieniu prezbiterium została odkryta polichromia z geometrycznym wyobrażeniem nieba w postaci 8-ramiennych gwiazd oraz centralnym obrazem ukazującym adorację Najświętszego Sakramentu (Hostii) przez chóry anielskie. W tym samym roku dokonano również konserwacji ścian prezbiterium, poprzez zerwanie wtórnej boazerii ukazując oryginalne belki w konstrukcji zrębowej.

Prezbiterium nakryte jest pozornym sklepieniem, zaś nawa i transept stropem płaskim.

Wyposażenie kościoła tworzą trzy neobarokowe ołtarze. Konstrukcja głównego ołtarza, wsparta jest na murowanej mensie ołtarzowej, skrywającej domniemane szczątki pnia dębu, w którym ks. Walenty ukrył Najświętszy Sakrament. Centralne miejsce zajmuje w nim obraz Ostatniej Wieczerzy z początku XIX w, a nad nim obraz Wniebowstąpienia Pańskiego z XVIII w.

Tabernakulum nosi cechy neorenesansowe i pochodzi z 1885 r. Jest w kształcie centralnej świątyni, o obrotowych ruchomych skrzydłach. Niezwykle cenne i oryginalnie są kolumny głównego ołtarza, które zdobi piękna polichromia w formie pnących się latorośli.

Lewy boczny ołtarz Matki Bożej Różańcowej pochodzi z 1894 r.

Data ta widnieje na wewnętrznej stronie mensy ołtarzowej. Prawy ołtarz Serca Pana Jezusa pochodzi z początku XX w.

Chór świątyni wsparty jest na czterech słupach, z czego dwa są zabytkowe. Na chórze znajdują się organy wybudowane w 1904 r. z części dekoracyjnych starszego instrumentu przez firmę „Schlag und Söhne” ze Świdnicy.

Zabytkowe wyposażenie kościoła stanowi kamienna barokowa chrzcielnica z XVIII w, figura św. Jana Nepomucena oraz posiadająca certyfikat firmy „Stuflesser” z Tyrolu figura św. Antoniego z Padwy.

Z paramentów liturgicznych trzeba wymienić mosiężno - połączaną neogotycką monstrancję, zabytkowe kielichy, oraz niezwykle bogato zdobione trydenckie ornaty przechowywane w archiwum parafialnym.

Zewnętrzną bryłę kościoła wyróżnia obraz księdza Walentego na koniu, umieszczony na centralnej ścianie prezbiterium.

Źródło <https://jankowice-parafia.pl>

wybrała I.R.

Wieczór uwielbienia



Kolejny wieczór uwielbienia w naszej parafii przeszedł do historii. Wydarzenie miało miejsce 30 maja tuż po wieczornej Mszy św. Poprowadził go już kolejny raz zaprzyjaźniony z naszą parafią ks. Dawid Gawęda.

Rozpoczęliśmy od pieśni maryjnych, aby nawiązać i podkreślić, że jest to właśnie miesiąc Jej poświęcony i zaprosić naszą Mamę do wspólnej modlitwy. Tym razem skupiliśmy się na ogromnej miłości Boga w modlitwach ale również w pieśniach, podkreślaliśmy Jego wielkość i ogrom łask, które wciąż do nas płyną. Wspólne prośby płynące od wiernych, którzy byli uczestnikami wieczoru przeplataliśmy krótkimi pieśniami o potędze i wielkiej dobroci Boga.

W takiej modlitwie jest coś niezwykłego, jest bezpośredni kontakt z Panem w Przenajświętszym Sakramencie. Wydaje się że Bóg jest tak blisko każdego z nas. Przemawia w ciszy, patrzysz na białą hostię, która cię przenika jak by chciała coś powiedzieć... w sercu robi się niezwykle ciepło, czujesz ogromny pokój, czasem po prostu płyną łzy, łzy szczęścia, że Bóg jest na wyciągnięcie ręki.

"O piękności niestworzona, kto Ciebie raz poznał, ten nic innego pokochać nie może. Czuję, że tonę w nim jako jedno ziarenko piasku w bezdennym oceanie miłości. Czuję że nie ma ani jednej kropli krwi we mnie która by nie płonęła miłością ku Tobie..."

I wiele jeszcze innych pieśni wybrzmiało w naszym kościele, wspólny śpiew i uwielbienie na chwałę Trójcy Świętej w przeddzień święta.

Boże Ty sam wybierasz sobie czas i miejsce, w którym chcesz do nas przychodzić i nam błogosławić. Amen.

Agnieszka



Święty Kamil de Lellis **patron chorych i pracowników służby zdrowia**

Święty Kamil de Lellis jest jednym z najbardziej znanych świętych Kościoła katolickiego, który całe swoje życie poświęcił niesieniu pomocy ludziom chorym i cierpiącym. Jego działalność przyczyniła się do rozwoju opieki nad pacjentami oraz dała początek zgromadzeniu zakonnemu, które do dziś realizuje jego misję. Kamil urodził się 25 maja 1550 r. we włoskiej Abruzji.

W młodości nie wyróżniał się szczególną religijnością. Był człowiekiem energicznym, porywczym i skłonny do ryzykownych decyzji. Podobnie jak jego ojciec związał swoje życie ze służbą wojskową i brał udział w walkach przeciwko Turkom. W tym okresie zmagał się również z uzależnieniem od hazardu, które wielokrotnie prowadziło go do problemów finansowych. W wieku około dwudziestu lat zachorował na przewlekłą chorobę nogi. Z tego powodu trafił do szpitala św. Jakuba w Rzymie. Choroba nawracała przez wiele lat i stała się jednym z najważniejszych doświadczeń jego życia. Pobyt wśród chorych sprawił, że zaczął dostrzegać ich cierpienie oraz potrzebę troskliwej opieki. Przełomowym momentem okazał się pobyt przy klasztorze kapucynów, gdzie przeżył głębokie nawrócenie i postanowił całkowicie odmienić swoje życie.

Po powrocie do Rzymu rozpoczął studia teologiczne, a następnie przyjął święcenia kapłańskie. Wkrótce zgromadził wokół siebie grupę osób pragnących pomagać chorym. W 1586 r. papież Sykstus V zatwierdził założone przez niego Towarzystwo Sług Chorych, znane obecnie jako Zakon Kamilianów. Członkowie zgromadzenia nosili czarne habity z czerwonym krzyżem na piersi, który stał się ich charakterystycznym znakiem.

Szczególną cechą jego działalności była bezinteresowna służba osobom cierpiącym. Uważał, że każdy chory powinien być traktowany z szacunkiem, życzliwością i troską. Zachęcał swoich współbraci, aby opiekowali się pacjentami tak, jak matka troszczy się o swoje dziecko. Nie bali się pomagać również podczas epidemii i w miejscach szczególnie niebezpiecznych. Wielu zakonników oddało życie, zarażając się od osób, którymi się opiekowali. Stworzył także zasady opieki nad chorymi, które wyprzedzały swoją epokę. Zwracał uwagę nie tylko na potrzeby fizyczne pacjentów, ale również na ich stan psychiczny i duchowy. Dzięki temu uznawany jest za jednego z prekursorów nowoczesnego pielęgniarstwa i opieki medycznej.

Zmarł 14 lipca 1614 r. w Rzymie. Jego dzieło było jednak kontynuowane przez zakonników, którzy zakładali kolejne szpitale i placówki opiekuńcze. W 1746 r. został kanonizowany przez papieża Benedykta XIV. W późniejszych latach Kościół ogłosił go patronem szpitali, chorych, pielęgniarek, pielęgniarzy oraz pracowników służby zdrowia. Postać świętego pozostaje symbolem miłosierdzia, poświęcenia i troski o drugiego człowieka.

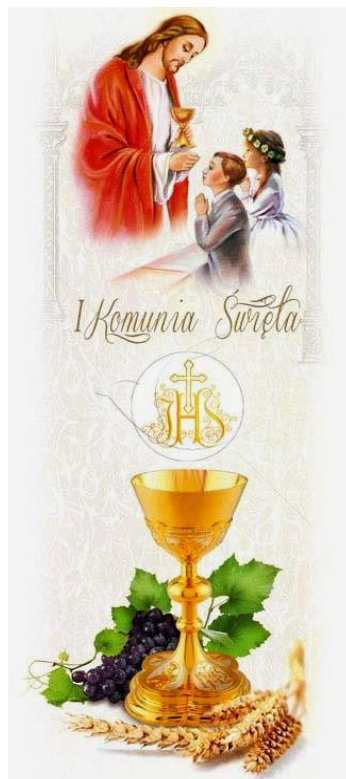
Źródło: brewiarz.pl

A.B.

I Komunia Święta dzieci

17 maja 2026r.

„Na Was czekałem”



**Glücklich Szymon
Grzenik Tomek
Hayder Kaamil
Holdenmajer Antoni
Klimza Jan
Klimza Nelia
Kochańska Julia
Matlanga Alicja
Matlanga Nina
Mularczyk Dominik
Nieruchalski Filip
Nieruchalski Piotr
Pacholska Zofia
Pawliczek Liliana
Pawłowski Remigiusz
Rzok Rafał
Tkocz Klara
Tomala Mikołaj
Zniszczół Maria**

**Kochane dzieci
po raz pierwszy w Waszych serduszkach za-
gościł Pan Jezus ,
dlatego wśród Was tyle szczęścia i radości.
Z tej to pięknej okazji Redakcja Gazetki Florian
Życzy Wam
Prawdziwej przyjaźni z Jezusem na całe życie.**

L . S .

„...Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz20,35)



W tym roku, już po raz szósty dzieci przygotowujące się do I Komunii Świętej, zostały zaproszone do udziału w akcji „Dzieci Komuniyjne – Dzieciom Misji”. Jest ona realizacją misji Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci i polega na spieszeniu z pomocą duchową, jak i materialną dla potrzebujących rówieśników w krajach misyjnych. Dlaczego taka akcja? Powodów jest wiele. Najważniejszy to fakt, że dzieci przyjmują w Sakramencie Komunii Świętej Pana Jezusa, Którego kochają.

I nie można mówić w sercu – „Panie Jezu kocham Cię” pozostając obojętnym na potrzeby bliźniego. Dzień 20 maja 2026 roku, przeżywaliśmy w naszej parafii, jako Dzień Misyjny w Białym Tygodniu. W kościele zebrały się wszystkie dzieci komunijne oraz ich rodzice, swoją obecnością, w pełni wpisując się w hasło bieżącego roku duszpasterskiego „uczniowie - misjonarze”. Podczas tej niezwykle uroczystej Mszy św., której towarzyszyła specjalna dekoracja misyjna, modliliśmy się za misje i misjonarzy, a dzieci złożyły materialny dar serca w kwocie: 1430 złotych. Ksiądz Proboszcz uświadomił zarówno dzieciom, jak i rodzicom, że Zmartwychwstały Jezus kocha nas i jest z nami ukryty w znakach Eucharystii i Bożego Słowa. Jako Jego uczniowie uczymy się prawdziwie kochać i nieść z radością Jezusa do innych. Pamiętając szczególnie o tych dzieciach, które albo jeszcze wcale nie znają Chrystusa, albo brakuje im najpotrzebniejszych środków do wzrostu i rozwoju. Niezależnie bowiem od szerokości i długości geograficznej, od koloru skóry czy języka, którym się mówi, Chrystus obecny w Eucharystii jest wszędzie ten sam i taka sama, jest radość tych, którzy Go przyjmują.

Serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ” Wam:



**Kochane Dzieci i Szanowni Rodzice,
za wielką wrażliwość Waszych serc
i gotowość do niesienia pomocy.
Zapraszamy do misyjnego zaangażowania
i jeszcze raz:
SERCEM DZIĘKUJEMY ZA SERCE!**

Opiekunowie
Parafialnego Koła Misyjnego
Sabina i Iwona





Z ŻYCIA WSPÓLNOTY RÓŻAŃCOWEJ

Intencja na miesiąc lipiec: Módlmy się o poszanowanie i ochronę życia ludzkiego na wszystkich jego etapach, uznając w nim dar od Boga.

24 marca został ustanowionym Narodowym Dniem Życia. Celem tego święta jest pochylenie się nad wartością rodziny oraz ochroną życia ludzkiego. „Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne.

Takie stanowisko przyjmuje Kościół i uczy tego nas wiernych, konsekwentnie przypomina o obronie każdego człowieka od momentu poczęcia do naturalnej śmierci.”

Św. Jan Paweł II papież Polak był jednym z największych obrońców życia, który przypominał, że życie jest fundamentalnym dobrem, które należy przyjmować z miłością i szacunkiem.

W encyklice *Evangelium Vitae* (1995) o wartości i prawie do życia.

Podkreślił, że człowiek nie jest panem życia lecz jego powiernikiem.

Papież Benedykt XVI mówił:

„Nie jesteśmy przypadkowym i pozbawionym znaczenia produktem ewolucji, każdy z nas jest owocem zamysłu Bożego.

Każdy z nas jest chciany, każdy miłowany, każdy niezbędny w Boskim planie stworzenia.”

Papież Leon XIV o godności i świętości życia: „ Społeczeństwo jest zdrowe i naprawdę się rozwija tylko wtedy, gdy chroni świętość życia ludzkiego i aktywnie działa na rzecz jego promowania.

Człowiek młody, starszy, ubogi, chory, więzień... mają przede wszystkim swoje święte miejsce na ołtarzu i w sercu Boga, a zarazem każdy z nich jest nienaruszalnym sanktuarium jego obecności.

Bóg jest jedynym Panem życia dlatego wszelkie bezpośrednie i zamierzone targnięcie się na życie ludzkie jest ciężkim grzechem. Stanowi złamanie V przykazania dekalogu Nie zabijaj.

MATKO w twoje ręce oddajemy każde życie oddal od nas aborcje, eutanazje, samobójstwa, ludobójstwa, wszelkie nadużycia, brawury, zgorszenia. Oddal wszystko co może stanąć na drodze godnego życia, na wszystkich jego etapach.

Niech w każdej modlitwie towarzyszy nam wdzięczność za przepiękny dar życia.

Źródło: Vaticannews

I.D.

Wspomnienie

w dziesiątą rocznicę śmierci



To już dziesięć lat jak pamięć nie umiera. 14 lipca 2026 r wspominamy zmarłego naszego śp. + ks. prob. Adama Łapszek. Orzepowiczanie pamiętają swojego pasterza, który na stałe wpisał się w historię wspólnoty parafialnej. Pamięć i wspomnienie jest dowodem chrześcijańskiej wdzięczności. Jak mówi starochrześcijańskie przysłowie cyt:

„Kto pamięta w modlitwach o swoich zmarłych przyjaciółach i odwiedza ich groby, to dusze ich stawia się u Boga w momencie jego śmierci”.

W intencji śp. + ks. proboszcza Adama w dziesiątą rocznicę śmierci odbędzie się Msza św. we wtorek 14 lipca o godz. 7,00 ofiarowana przez Wspólnotę Żywego Różańca której był założycielem.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj Mu świeci, niech odpoczywa w pokoju wiecznym Amen.

L . S .